KURJER WARSZAWSKI.

Piątek, Dnia 10 (22) Października.— Rok 1852. № 281. Jutro, Śgo. Jana Kapistrana W.

Pojutrze, Akademja Duchowna Rzymsko-Katolicka *Warszawska*, w Kościele XX. *Franciszkanów*, jako w szesnastą rocznicę swojego istnienia, obchodzć będzie przez solenne Nabożeństwo, uroczystość Śgo Jana *Kantego*, swojego Patrona. Błogiej pamięci Ojciec Święty Grzegorz XVI Papież, Listem Apostolskim w *Rzymie* dnia 15 Lipca 1837 roku wydanym, wiecznemi czasy uczestnikom tego Nabożeństwa, odpust zupełny nadać raczył.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.*— W dniu 2 (14) b. m., Jego Excellencja Sadr *Mirza-Mohammed-Hussein*, Poseł Nadzwyczajny N. Szacha *Perskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. Wielkiemu Xięciu Konstantemu Mikołajewiczowi; nadto, Major *Yahia-Khan*, Drogoman Legacji, i *Mirza-Busurg*, przydzielony do tejże Legacji, mieli również zaszczyt być przedstawieni Jego Cesarskiej Wysokości.

Dowódzca pułku Dragonów imienia Jenerała-Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hr: Paskiewicza *Erywańskiego*, (nowo-otrzymanego), Jenerał-Major *Stawicki*, mianowany został Dowódzcą 1ej Brygady w 1ej Dywizji Dragonów; a Pułkownik *Wojniłłowicz* z Pułku Ułanów J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza, Dowódzcą Pułku *Nowomirgorodzkiego* Ułanów.

Pułkownik *Kiełczewski*, mianowany został Horodniczym m. *Bobrujska*.

N. PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu w *Paryżu* wygnańcowi *Polskiemu*, Mikołajowi *Pichruszyńskiemu*, powrócić do Królestwa, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Następujący Fabrykanci Królestwa, za przedstawione przez siebie na powszechnej Wystawie w *Londynie* wyroby, mają przysądzone przez Królewską Komissję tejże Wystawy, nagrody, a mianowicie: *Medale Ilej klassy*: Fabryka obić papierowych Sukcessorów *Ruhn* i *Vetter* w *Warszawie*, za obicia; Hugo *Stier*, Fabrykant mydła tualetowego w *Warszawie*, za mydło; Izrael *Staffell*, Zegarmistrz *Warszawski*, za maszynę rachunkową; Adolf-Gotlieb *Fiedler*, z m. *Opatówka* w Gub: Warsz:, za wyroby wełniane. *Listy pochwalne*: Zakłady Rządowe Górnicze, za galman; Fabryka Cukru w *Sokołowie* Gub: *Lubelskiej*, *Hirschmana*, *Hirschendorfa* i *Rawicza*, za cukier burakowy; Jan *Müller* (syn), Majster Szewcki w *Warszawie*, za obuwie.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Edwarda *Neubelta* piekarza, który w roku 1847 za pozyskanym paszportem z terminem 4-miesięcznym wydalił się za granicę, i obecnie w m. *Wschowie* w Wielkiem Xtwie *Poznańskiem* przebywa, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341, Kodexu kar głównych i poprawczych.

Donieśliśmy już o otwarciu wystawy *sztuk pięknych*, w Cesarskiej Akademji Kunsztów w *Petersburgu*. Wystawa ta, składa się z 415 utworów. Obrazy malowane stanowią znaczną większość, resztę składają płody sztuki rzeźbiarskiej, plany i modele architektoniczne. Tegoroczna wystawa odznacza się nietylko mnogością, ale i wysoką wartością prac artystycznych. Są tam roboty Vice-Prezesa Akademji Hr: *Tolstoy*, Profesorów: *Worobjewa*, *Żywago*, *Nefa*, *Zarianka*, Akademików braci *Czerniecow*, Artystów: *Ranzoni*, *Steubena*, *Lahorio*, *Czernyszewa*, Hr: *Mordwinowa*. Z utworów artystów z Gubernji *Zachodnich* Cesarstwa i Królestwa, są następujące: Sta Marja-Magdalena przez H. *Rusieckiego;* dwa portrety *Jasiewicza;* dwa portrety, (z tych jeden własny) *Rusieckiego; Formes*, w roli *Orowcza*, (z opery *Normy* aktu 1go), i *Konająca Psyche*, *Straszyńskiego*, (ucznia Akademika *Markowa*); *Przedstawienie jeńców węgierskich, Feldmarszałkowi Xciu* Warszawskiemu, *pod Waitzen, w obecności J. C. W. W. X.* Konstantego Mikołajewicza, *Smokowskiego; dwa widoki* z okolic *Petersburga*, *Chruckiego; Ravello*, pod *Amalfi*, w Królestwie *Neapolitańskiem*, *Kefalu w Sycylji*, i *Wschód Xiężyca* w stylu szkoły *hollenderskiej*, *Breslauera*. W liczbie płodów rzeźbiarstwa, znajduje się znakomity utwor P. *Brodzkiego* (ucznia Prof: *Vitali*), przedstawiający *Kupida uspionego w muszli*.

Onegdaj donosiliśmy, iż gabary Nr 7, 9, 13 i 14, w d. 15 b. m. z *Torunia* wyexpedjowane, w dalszą udały się podróż; dziś dodajemy, iż podług późniejszych listowych wiadomości, też gabary w południe dnia 18 b. m. przybyły do *Nieszawy*, gdzie niezwłocznie ich expedycja rozpoczęła się. Dnia następnego, to jest dnia 19go b. m. wyżej wymienione gabary, wraz z gabarami Nr 2, 8, 10 i 18, holowane trzema paropływami: Nr 1 *Xiążę Warszawski*, Nr 3 *Kopernik* i Nr 6 *Sandomierz*, miały dalej z *Nieszawy* ku *Warszawie* wyruszyć.

JW. Anna z Xiążąt Radziwiłłów Hrabina *Raczyńska*, Małżonka Królewsko-*Pruskiego* Rzeczywistego Radcy Tajnego Hrabiego Atanazego *Raczyńskiego*, wyjechała z *Warszawy* do *Wiednia*.

Anna z Pabliców *Willner*, Wdowa po b. Urzędniku, przeżywszy lat 72, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. W nieutulonym żalu pozostały Syn i Córka, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z domu

Nro 1484 przy ulicy *Sliskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Onegdaj po długiej i ciężkiej słabości, zeszła z tego świata, ś. p. Marjanna z Szczatczyńskich *Koeltz*. Stroskany Mąż wraz z Synem, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok jej, dziś o godzinie 3ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

P. T. *Wisłowski* wydał w *Wiedniu*, w języku *niemieckim* kompedjum *Anatomji patologicznej*.

Professor byłego Uniwersytetu *Wileńskiego*, obecnie Członek Akademji nauk w *Petersburgu*, Edward *Eichwald*, wydaje w języku *francuzkim* dzieło, o pierwotnym świecie *Rossji*, pod tytułem: *Lethaea rossica*.

W pamiętnikach *Kaukazkiego* oddziału, Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego, zamieszczone są postrzeżenia nad przeszłorocznem *zaćmieniem Słońca* wykonane za *Kaukazem* i w *Gruzji*, przez Pułkownika Józefa *Chodźko*. Zacny ten Oficer, były uczeń Uniwersytetu *Wileńskiego*, jest synem Jana *Chodźki*, Autora dzieła *Pan Jan ze Swisłoczy*, tudzież różnych prac dramatycznych.

Znany Rzeźbiarz tutejszy P. Ludwik *Kauffmann*, ukończył w tych dniach model popiersia Dra *Malcza*, rzadkiego podobieństwa. Wiele osób oglądało to popiersie zasłużonego *Warszawskiego* lekarza, i zamówiło sobie odlewy.

(A. n.) *Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy*, nakładem Józefa *Unger*, na rok 8my, 1853, już znajduje się pod prassą, i w pierwszych dniach Listopada wyjdzie na widok publiczny. Nie będziemy tu wyliczali składających go ustępów, poprzestaniemy tylko na wzmiance, że mieścić się w nim będą artykuły pióra Hen: Hr: *Rzewuskiego*, Dra *Tripplina*, *Wójcickiego*, *Jastrzębowskiego*, *Bartoszewiczów*, oraz wykaz domów m. *Warszawy*. Wydawca doborem artykułów, jak i ozdobnem wydaniem i nizką ceną, szczerze pragnął przysłużyć się szanownej Publiczności, pomimo wielkich kosztów, jakich to przedsięwzięcie wymaga, czego dowodem jest to, że liczba kalendarzy wydających się na rok 1853, mniejsza jest niż w latach poprzednich. O wyjściu Kalendarza, w swoim czasie udzielimy wiadomość.

Znakomity nasz Artysta, malarz historyczny, P. Alexander *Lesser*, przystępuje obecnie do pracy, nad zamówionemi u Niego obrazami z XIIIgo stulecia. Jeden z nich, ma przedstawiać *Pożegnanie Henryka Pobożnego z Matką swoją*, Śtą Jadwigą, *w chwili wyjścia na wyprawę Lignicką*; drugi zaś: Śtą Jadwigę *szukającą na polu bitwy, zwłok poległego syna*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Październik r. b. czyli czwarty tomu XXIII, wyszedł z druku, i zawiera: *Syn marno-trawny*, nauka miana do Alumnów Akademji Duchownej; Opis Kościoła parafjalnego w mieście *Tarczynie*, przez ś. p. *Gawareckiego*; O ubóstwie; List okólny T. Fr: *Myślińskiego*, Prałata Kustosza Katedry *Płockiej*, wydany do Duchowieństwa tejże Dyecezji; Bibljografję Duchowną, oraz Wiadomości dotyczące się obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach, i Rozmaitości.

Powrót naszych PP. Kupców i właścicieli Magazynów z zagranicy, już widocznym się staje, przez nagromadzenie w wystawach przed-sklepowych bogatych wyrobów. Wystawy te, jak np. przed Magazynem PP. *Schlenkera*, dalej *Kwiatkowskiego*, oraz Braci *Zeltów*, i nakoniec w całym szeregu *Krakowskiego-Przedmieścia*, zatrzymują nie jednego przechodnia, mianowicie wieczorem, podczas którego przy oświetlonych lampach, gustownie ułożone towary, prześliczny effekt sprawiają. Nie mniejszy ruch ukazuje się i po Magazynach strojów damskich, gdzie *Moda*, po powrocie z zagranicy Właścicielek tychże, jak np. PP. *Czaban*, *Sobolewskiej* i tylu innych, o których w swoim czasie wspominaliśmy, rozwinęła swe okazałości.

Jeden z Parafjan Kościoła Śgo Alexandra (M. N.), wywiązując się z uczynionego ślubu, w czasie panowania epidemji, ofiarował na rzecz tegoż Kościoła rs. 30, które złożone zostały na ręce miejscowego Proboszcza. Ofiara ta przybyła w porę, bo właśnie wznosząca się w tym Kościele nowa *ambona*, wymaga w tej chwili funduszu, na pokrycie kosztów. Dzięki więc niech będą szanownemu Parafjaninowi, za tak znaczny z jego strony datek.

Serja 3cia dramatów Józefa *Korzeniowskiego*, z 2ch tomów złożona, wyjdzie w *Petersburgu* nakładem M. B. *Wolffa*.

Znane są liczne źródła ogniowe nad morzem *Kaspijskiem*, gdzie uważane są jako ognie święte, a przy *Baku*, czczone od dawnych *Persów*. Podobne źródło ogniowe znajduje się w *Galicji*, niedaleko miasta *Jasła*, we wsi *Turasowka*. W małej studzience na 3 łokcie głębokiej, przewraca się niezmiernie woda, i zdaje się jakoby wrzała. Tymczasem woda ta jest zupełnie zimna, tylko nadzwyczajna obfitość bulek wznoszącego się gazu, sprawia to mniemane wrażenie. Zbliżywszy świecę, nad powierzchnię wody, olej skalny lotny zapala się, i wznosi do sześciu łokci nad powierzchnią ziemi, rozświecając okolice przez kilkanaście sekund.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od G. K. rs. 6; i od Pana A. C. (jako zakład przegrany z Panną T. N.) rs. 1, dla sierot po cholerycznych.— Bezimiennie kop. sr. 30, dla sierotek w Dobroczynności, ażeby się pomodliły za zdrowie *Lucka*, aby BÓG konwulsje odwrócił; i od Wdowy M. na intencję Wdowca M., kop. 15, dla tychże sierotek w Dobroczynności.

Amatorom win południowych donosim, że zbiór *portweinu* (wino z *Oporto*), zupełnie chybił; za to *xeresu* wydatek jest o 1/3 większy aniżeli w r. z.

Pojutrze ze zmianą pory roku, zmienia się także i miejsce dla ulubionej *trąbki* P. *Rajczaka*. Trąbka ta bowiem rozlegać się będzie jak to wspomnieliśmy w salonie P. Dominika *Martin*, w ogrodzie *Wiejskim*. Ciekawi jesteśmy jak się też wyda owo *pot-pouri* (*Canthala*), które dotąd brzmiało w *Dolinie Szwajcarskiej*, a o zagranie którego w salonie P. *Martin*, prosimy P. *Rajczaka*.

Jutro *Słońce* wstępuje w znak *Niedźwiadka*. Barometr się wacha między *pogodą* a *deszczem*, ale mamy nadzieję, że pierwsza jeszcze nam zabłyśnie.

Licznie zebrani wczoraj zwolennicy muzyki w Teatrze Wielkim, świetnie przyjęli Artystę P. Kazimierza *Ładę*, który grą swoją nie zawiódł oczekiwań naszych. To cośmy poprzednio o zdolnościach i talencie jego wyrzekli, zjściło się zupełnie. Artysta ten bowiem z nadzwyczajną łatwością włada swoim smyczkiem, a czarując spiewnością i czuciem, zajmuje jednocześnie i nadzwyczajną czystością i mechanizmu potęgą. Prócz tego, wykonane przez niego dzieła, dały nam także zaszczytne i o talencie jego kompozytorskim wyobrażenie, mianowicie Fantazja i Mazur koncertowy przyjęte zostały z prawdziwym zapałem. Mazura na powszechne a głośne żądanie, Koncertant odegrał po dwa-kroć. Publiczność w ciągu całego Koncertu hucznemi oklaskami oddawała sprawiedliwość talentowi P. *Łady*, a po ukończeniu 5cio-krotnem zaszczyciła go przywołaniem. Pięknej fantazji kompozycji Koncertanta, towarzyszył na fortepjanie P. *Peschke*.— Po Operze *Marja de Rohan*, przywołani zostali: Panna *Vallési*, PP. *Ciaffei* i *Steller*, po 2-kroć.

Piszą z *Londynu* na dniu 16 b. m., że ceny *pszenicy* były bez zmiany. Dowieziono z zagranicy 61,000 kwarterów tego zboża.

Z *Ameryki* donoszą, że w tamecznych portach stoi gotowych do wywiezienia do *Europy*, 2,093,000 buszli *pszenicy* więcej, aniżeli w r. z.; zaś mąki 23,550 baryłek więcej. Ta okoliczność niedozwoli zapewne targom *angielskim* poprawić się tak rychło.

Rozpoczęta w *Londynie* w połowie m. b. aukcja na *wełnę*, przynosi ceny o *pół pensa* na funcie wyższe. Kupujących jest dosyć. Szczególniej poszukiwane są gatunki poślednie. *Anglicy* dostawili mało *wełny* swojskiej.

Anglja. — Królowa w dobrem zdrowiu wróciła do *Windsor*. Most tubowy *Stephensona*, na ciaśninie *Menai*, wzbudził podziwienie Królowej takie, że oglądając go, zapomniała o godzinie odjazdu, i dopiero jakiś dworzanin przypominać musiał. — Dary przysłane przez Rząd *Mexykański* Królowej, i jej dzieciom, są bardzo kosztowne: szczególniej pięknemi są *bombonjerki*, cukrów rzadkich pełne; są one z srebra cizelowanego; przy każdym przedziale, jako stróże stoją figurki na cal wysokie, misternie wyrobione i rozmaite stany *Mexyku* w właściwych strojach przedstawiające. *Poneye* (koniki) też Xcia *Walji* są raczej pozorem dla ofiarowania kosztownego na nie ubioru; jeden ma ubiór ze złota, drugi ze srebra, trzeci ze srebra i złota; szpicruzga wygląda, jak misternie wyrabiane złote berło, brylantami sadzone od góry do dołu. — Na kanale *La Manche* odkryto nowe bardzo bogate ławy ostryg. — Następca *Wellingtona*, jako naczelny Wódz siły zbrojnej Królestwa *Wielkiej Brytanji*, Vice-Hrabia Henryk *Hardinge*, urodził się dnia 30 Marca 1785 roku, a zatem, liczy teraz 68 lat wieku. W piętnastym roku wszedł do wojska, do pułku, który znajdował się wówczas w *Kanadzie*. Odbywał później kampanję w *Portugalji*, pod dowództwem *Wellingtona*; pod *Waterloo* był przykomenderowany do wojska *Pruskiego*, jako Jenerał-Brygady. Pokilkakroć, był wybierany na Członka Izby niższej Parlamentu, zacząwszy od roku 1820. W r. 1841 został Jenerałem-dywizji, czyli Jenerałem-Lejtnantem, a w r. 1844 Jenerałem-Gubernatorem *Indjów*, i tu odznaczył się w bitwach, przeciw *Sikom*. W r. 1846 mianowany Parem.

Austrja. — Cesarz wrócił do *Wiednia*; wylewy rzek niepozwoliły mu dokończyć objazdu *Kroacji*. Wylewy te, stały się powodem szkód znacznych.

Francja. *Paryż 16go Paźdz:*. — Otóż i odbył się nareszcie wjazd Xcia Prezydenta, wedle podanego programatu. O godz: 1ej 10 minut na 2gą z południa, 121 wystrzałów z dział, i wszystkie dzwony stolicy, doniosły o przybyciu Xcia do banhofu; Xżę wszedł do sali, w której zgromadzone były deputacje wielkich władz Państwa; nie usiadł na tronie dlań przygotowanym, ale obszedł salę, obecnych powitał, szczególniej Pana *de Morny*, należącego do deputacji Ciała Prawodawczego, serdecznie uściskał. Następnie udał się do sali bocznej, gdzie dlań przygotowano lekki posiłek; po czem wsiadł na koń, odprowadzony do przedsionku przez wszystkie deputacje. Gwardja municypalna w dziedzińcu powitała go okrzykiem: »*Niech żyje Cesarz!*" powtórzonym przez wojsko i gwardję narodową, szpaler dalej tworzącą. W banhofie witał Prezydenta Arcy-Biskup *Sibour* mową, na którą Xżę odpowiedział. Na czele orszaku postępowała gwardja narodowa konna, dowodzona przez Pułkownika Margrabiego *Caulaincourt*; dalej Jenerał *Loewaestine* ze sztabem, za nim 6ty pułk huzarów; Jenerał *Magnan* ze sztabem i dwoma pułkami strzelców, dwór wojskowy Xcia; Xiążę o dwa kroki za nim, wszyscy Jenerałowie obecni w *Paryżu*, i mnóstwo oficerów cudzoziemskich, drugi szwadron gidów, 2 pułki ułanów, 2 pułki dragonów, 2 pułki kirysjerów, baterja artylerji, 2 pułki karabinjerów, gwardja narodowa konna, szwadron żandarmów. Przez całą drogę okrzyki: »*Niech żyie Cesarz!*" nieustawały, szczególniej potężne były w okręgach robotniczych. Przepisy policyjne ściśle zachowano; na gmachach rządowych i prywatnych, spotykano tylko *imperjalistowskie* napisy; na *Tuileries* widziano wielkiemi literami nakreślony napis: *Napoleon III, Cesarz Francuzów*. Korporacje robotników ustanowiono na placu *de la Concorde*, i w dziedzińcu *Tuileries*, przyjęły Xięcia z zapałem. *Ludwik-Napoleon* wjechał do pałacu Królów, o godz: $4^1/_2$; pochód więc trwał krócej jak obliczano. — Senat zwołany podobno został na Poniedziałek czy Wtorek. Mówią, że już wyda dekret zmniejszający podatek konsumcyjny od artykułów żywności w mieście *Paryżu*.— Illuminacja dzisiejsza bardzo jest świetna. Gwardja narodowa zebrała się liczniej jak kiedykolwiek; liczbę przybyłych z prowincji do stolicy dla uroczystości, na 350,000 podają; wielu też Prefektów przyjechało do *Paryża* z licznemi deputacjami. — Na giełdzie ruch niezmierny, kapitały napływają; dotąd na 200 miljonów franków zażądano akcji na nowe doki *Paryzkie*, kiedy potrzeba tylko 50 miljonów franków. — W tych dniach oglądano w *Paryżu*, kosztowny ołtarzyk (prie Dieu), który Duchowieństwo dyecezji *Tours* przeznacza w hołdzie dla Papieża. Ołtarzyk ten, dzieło 6-

letniej pracy P. *Blottiere*, cały z drzewa dębowego, jest w stylu początków XVI stulecia, i bogato snycerską robotą, oraz 24 statuetkami ze słoniowej kości, przyozdobiony.

HISZPANJA. — Królowa w dzień imienin swoich, ułaskawiła wszystkie osoby znajdujące się w areszcie śledczym, za przewinienia polityczne, lub prasy. Radość też ludu gdy Ją ujrzał w d. 10 b. m. nie znała granic. — Królowa matka, nieudaje się już do *Francji*, dla tego, że jej projekt połączenia córki (z Xięciem *Bianzares*) z *Ludwikiem Napoleonem*, nie powiódł się. Wraca ona do *Madrytu;* przywieziono już sześć wozów sreber z *Tarancon*, a pomiędzy niemi, sławny serwis, wartości 20 miljonów realów, kiedyś własnością Królów *Hiszpańskich* będący.

HOLLANDJA. — Xiążę Henryk *Niderlandzki*, zamówił dla swojej narzeczonej, Xiężniczki Amelji *Sasko-Wejmarskiej*, ubranie brylantowe, wartości 60,000 dukatów.

TURCJA. — *Z Stambułu* telegrafem donoszą, pod d. 8 b. m., że Wielki Wezyr *Ali* Basza upadł, a godność jego oddano Ministrowi marynarki *Mehmed Ali* Baszy.

WŁOCHY. — W *Turynie* gazeta urzędowa, zaprzecza pogłosce o nowej pożyczce. — W *Neapolu* umarł Minister Policji *Pecheneda*. W processie z 15 Maja, 7 osób skazano na śmierć.

ROZMAITOŚCI. — Dyrektor hut w *Sprottau* w *Szląsku Pruskim*, o którego schwytaniu w *Paryżu* donieśliśmy, został wydany przez policję *francuzką*, i żandarmami odstawiony do granicy, gdzie dwaj urzędnicy policji kryminalnej z *Berlina*, odebrali go i do *Berlina* powieźli. — Dług narodowy *Anglji*, wynosił w 1851 r. 782,869,382 fu: szt:; roczny procent od niego 28,017,127 fun: szt:. W ostatnich latach 30tu, zmniejszył się dług o 50 mil: funt: szt: kapitału, a 3,386,484 funt: szt: procentu rocznego, to jest o 11% rocznie. — Donosiliśmy niedawno, że klub marynarzy *amerykańskich*, wezwał *Anglików* o wyścigi do *Chin* na zakład, i stawił 10,000 funt: szt. Dom *Baringa* umocowany do traktowania w tej sprawie, wydał ogłoszenie stosowne, na które żaden Kapitan *angielski* nie odpowiedział. Klub *amerykański* ogłasza teraz, że daje okrętom *angielskim* 14 dni przodem, i gotów jest zakład podwoić. — W pewnem towarzystwie, jakiś niedowarzony młodzieniec, zapytał szyderczo obok stojącego Doktora Medycyny i zarazem lekarza *zwierząt*: »Czy mam honor mówić z Panem N. lekarzem *zwierząt?*" »Cóż to *Panu* brakuje?" odrzekł spokojnie zagadnięty.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bevarke Karolina Kupcowa z Paryża nr 634; Bernatowicz Konst: Ob: z Krzywoszynic nr 634; Dulfus Erminia Wdowa po Pułkowni: z Wenecji nr 444; Grotten Olga i Grotten Elżbieta, Córki Przełożonej Inst: Wychowania Alexandryńskiego Panien, z Paryża, nr 625; Ignatowski Roman Lekarz z Ciechocinka nr 601; Małachowska Helena Hr. z Końskich; Ostroróg Henr: Hr. z Przyłęka nr 625.

Wyjechali: Braun Ludw: Oby: do Torunia; X. Darewski Jan Pleban do Worowa; Kurela Józ: Oby: do Lipki; Kuczyńska Tekla Żona Radcy Stanu do Jasionka; Masłowski Podpułko: do Lublina; Sniatyński Woj: Kup: do Węgier; Schperer Rz: R. S. do Petersburga.

DONIESIENIA.

FUTRO Niedźwiedzie, mało używane, jest do sprzedania za rsr. 120. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 705, na 1m piętrze.

OSOBA zdatna do zarządu domu i utrzymywania meldunków, pełniąca już podobne obowiązki, życzy umieścić się w jakim domu; wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 2255/6, na 3m piętrze, wchodząc na lewo.

WINOGRON Maciejowickich czyli Podzameckich, znanych z dobroci, nadszedł transport pod Nr 472, ulica Senatorska.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.

Potrzebny jest **UCZEŃ** umiejący czytać, pisać i początki rachunków, do Składu wyrobów gliniano-kamiennych pod Nr 956 przy ulicy Przechodniej, zostający przy Rodzicach, i któryby mógł mieć stół u tychże, za wynagrodzeniem Właściciela Składu.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą Pocztą do handlu Win i Korzeni Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd pod Nr 565 i 6.



BILLARD palisandrowy, mało używany, bardzo regularny, z wszystkiemi rekwizytami, w dobrym stanie znajdujący się, jest z wolnej ręki za pomierną cenę do sprzedania, przy ulicy Niecałej, pod Nr 614, w oficynie u Bystrzanowskiego.

GORZELANY zarazem i PIWOWAR, który Piwo tak z kartofli jako też i jęczmienia, dobre robić może, z odpowiedniem zaręczeniem za dobroć Piwa i wydatek; życzy przyjąć obowiązek w Polsce lub na Litwie; potrzebujący raczą się zgłosić przy ulicy Źródłowej pod Nr 2638, na dole.



Dnia 20 b. m. zginął **PIESEK** Wyżełek angielski, biały, w łaty kasztanowate, z długim ogonem, miał na szyi obróżkę z Nrem 1356. Kto go odprowadzi pod tenże Nr przy ulicy Wareckiej, otrzyma stosowną nagrodę.

PUDELKI młode, białe, pięknej rassy, są do sprzedania. Wiadomość w Szynku, naprzeciw Zamku, pod Nr 31.



Dnia 19 b. m. po południu, zginęła **WYŻLICA** koloru białawego, a uszy kasztanowate. Kto takową zatrzymał, raczy odprowadzić do Cukierni, w domu Petiskusa pod Nr 473 *b*, przy ulicy Senatorskiej, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Dolina Andorry*.

Dnia 19 b. m. otworzonym został przy ulicy Długiej pod Nr 586, jak ręka z kuflem wskazuje, w domu dawniej Szamb: *Nowakowskiego*, a teraz W. *Cyprysińskiego*, NOWY ZAKŁAD **PIWA BAWARSKIEGO** na kufle, z Browaru PP. *Haberbusch, Schiele et Klawe*. Właściciel onegoż poleca się względom Sz: Publ:; donosi, iż wszelkich Jedzeń na porcje smacznie sporządzonych i po umiarkowanej cenie, dostać będzie można; w Niedziele zaś na Śniadanie Flaki.

Mam zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż w mieście Częstochowie, w domu Wgo Grodzickiego, wprost Kolei Żelaznej, otwartą została **RESTAURACJA** z wszelkiemi dogodnościami. Polecam się przeto i teraz tak jak dawniej, względom łaskawej Publiczności, zaręczając, że dołożę wszelkich starań, aby więcej uprzyjemnić miejsce odwiedzane od tak dawnych czasów.—Franc: *Duszyński*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Października 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw: L.T. *Tripplin*.